

Profesorowie Wydziału Rolniczego UJ aresztowani podczas „Sonderaktion Krakau” w dniu 6 listopada 1939 roku



Collegium Novum, miejsce aresztowania profesorów, docentów, asystentów i lektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej oraz kilku przypadkowych osób, razem 183 osoby.

Collegium Godlewskiego, siedziba Wydziału Rolniczego, w czasie wojny siedziba pomocnicza rządu Generalnego Gubernatorstwa

„Przebudowę budynku przeprowadzano równocześnie z wędrowką rzeczy. Wyrywano armaturę ze ścian, wodociągi, gaz, elektrykę, digestoria itd. , ponieważ spieszono się nadzwyczajnie, więc często zrzucano różne rzeczy z piętter przez okna.”

Wanda Zabłocka



Aresztowanie profesorów krakowskich
mal. Mieczysław Wątorski

„Profesorom polecono wyjść z sali dwójkami,. Zaraz zaczęły się gwałty: szturchańce kolbami, kopniaki, a nawet bicie po twarzy . Gdy ktoś zaprotestował, że jest za słaby , aby iść tak prędko, krzyknął dowcipny policjant: Kto nie może iść, temu się pomoże.

Nigdy w czasie swych pięciowiekowych dziejów nie został uniwersytet tak sponiewierany (...).”

Stanisław Urbańczyk

80. rocznica „Sonderaktion Krakau”

19 X 1939 r. Senat UJ postanawia otworzyć Uniwersytet w roku akademickim 1939/1940

3 XI 1939 r. Zlecenie przez Niemców zebrania w celu wysłuchania odczytu na temat stosunku Rzeszy Niemieckiej i narodowego socjalizmu do spraw nauki i uniwersytetów.

„Muller traktował rektora grzecznie, pytał się, czy urządzenie takiego wykładu nie jest niezgodne z polskimi przepisami, czy też może jest nie na rękę rektorowi itd. Rektor ułożył się z nim, że wykład odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 listopada 1939, o godz. 12, w Sali nr 66.”

Jan Gwiazdomorski, „Wspomnienia z Sachsenhausen”

4 XI 1939 r. nabożeństwo inauguracyjne w kościele św. Anny

6 XI 1939 r. Kilka minut przed godziną dwunastą zjawił się na Uniwersytecie **Bruno Müller w otoczeniu licznych esesmanów.**

„(...) Wasze usiłowania prowadzenia egzaminów i otwarcia Uniwersytetu są aktem złośliwym i wrogim względem Rzeczy Niemieckiej. (...) Zostaniecie przewiezieni do obozu jeńców, gdzie zostaniecie pouczeni o prawdziwej waszej sytuacji. Pytań nie należy stawiać żadnych. (...) Odtransportowanie zaczyna się natychmiast. Sądzę, że pan rektor zechce pochód otworzyć.”

J. Gwiazdomorski

183 osoby – ogólna liczba aresztowanych, w tym 75 profesorów UJ

Etapy aresztowania: więzienie przy ul. Montelupich, koszary 20 Pułku Piechoty ul. Wrocławska, więzienie we Wrocławiu, obóz koncentracyjny Sachsenhausen, Dachau.



Sonderaktion Krakau mal. Mieczysław Wątorski

80 rocznica „Sonderaktion Krakau”

Intelligenzaktion – niemiecki akt ludobójstwa skierowany przeciwko polskiej elicie, na terenie ziem polskich włączonych do III Rzeszy. Jedynym z elementów akcji była zaplanowana na 6 XI akcja przeciwko profesorom krakowskich Uczelni, która przeszła do historii jako „Sonderaktion Krakau”.

„Tylko naród, którego warstwy kierownicze zostaną zniszczone, da się zepchnąć do roli niewolników”

Adolf Hitler, 1939

4 listopada Rektor UJ został wezwany do gmachu policji i służby bezpieczeństwa SS przy ul. Pomorskiej 2 w Krakowie. SS-Sturmbannführer Brunon Müller zarządał ogólnego zebrania profesorów i wykładowców, pod pretekstem zaznajomienia ich z poglądem władz okupacyjnych na temat szkolnictwa wyższego i nauki.

Pracownicy naukowci UJ patrzyli jeszcze wówczas na okupantów przez „austriackie okulary” sprzed 1918 roku. Niektórzy wykładowcy byli nawet przygotowani do polemiki i dyskusji z Müllerem.

Na spotkanie w Collegium Novum przyszli także emerytowani profesory. Kierowano się zasadą współodpowiedzialności za losy Uniwersytetu. Uczestnicy zebrania nie chcieli też stawiać w niezręcznej sytuacji rektora Lehra -Spławińskiego.



Tadeusz Lehr-Spławiński, rektor UJ
w latach 1938-1939 i 1945-1946

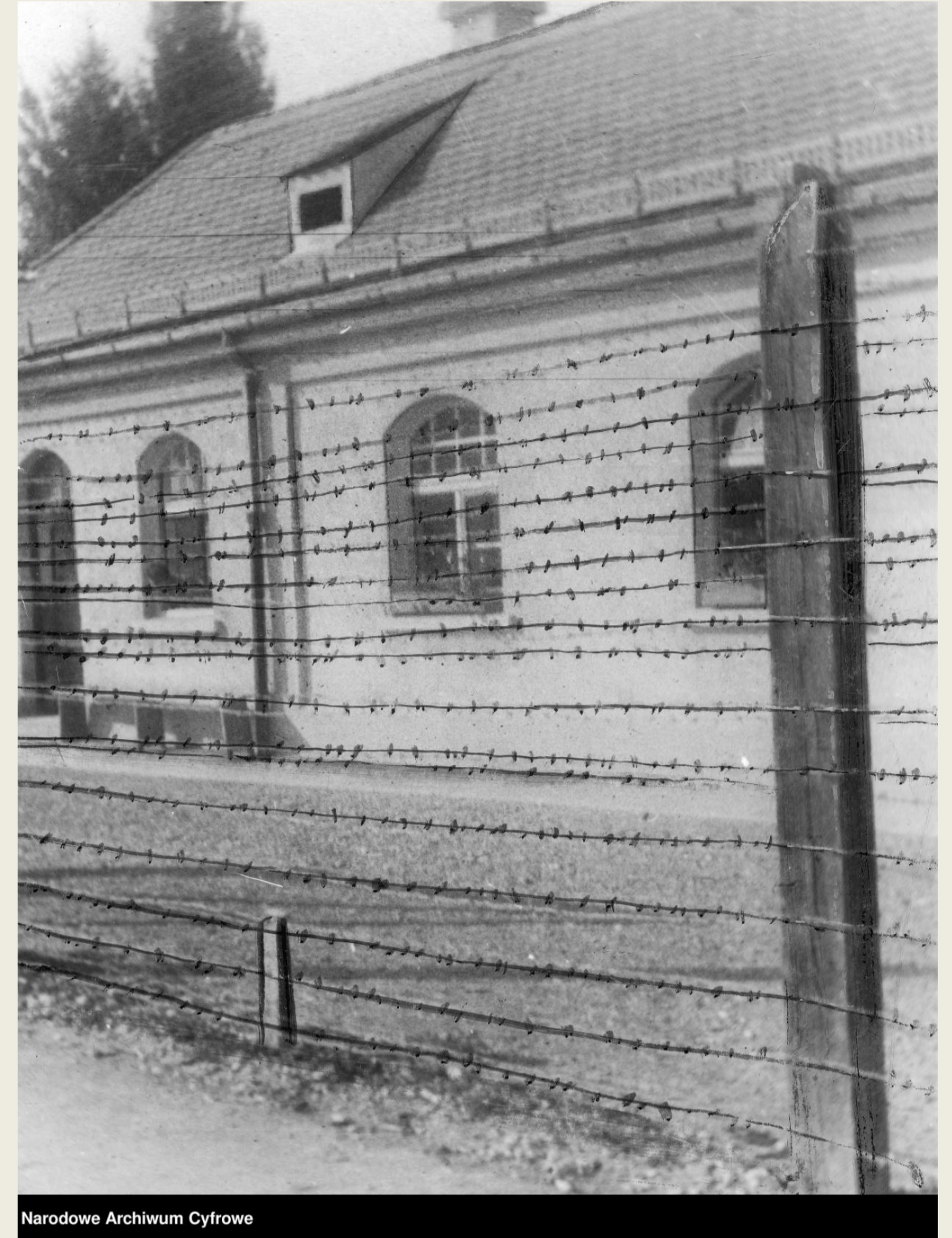
Wejście do Sali 56 Collegium Novum –
miejsca „wykładu” dla profesorów



Sachsenhausen i Dachau



Więżniowie podczas apelu w Sachsenhausen

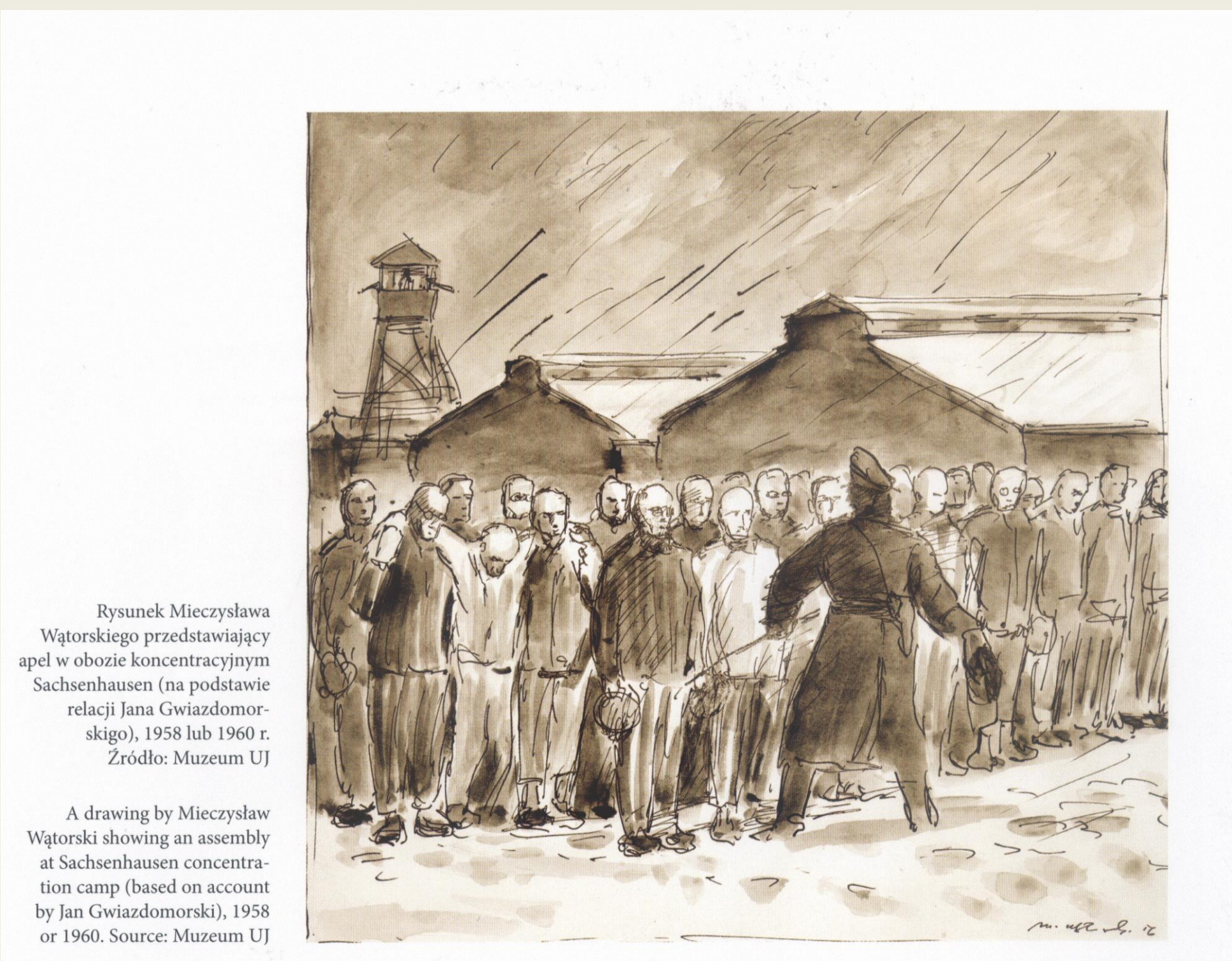


Narodowe Archiwum Cyfrowe

Narodowe Archiwum Cyfrowe 3/1/0/17/12483

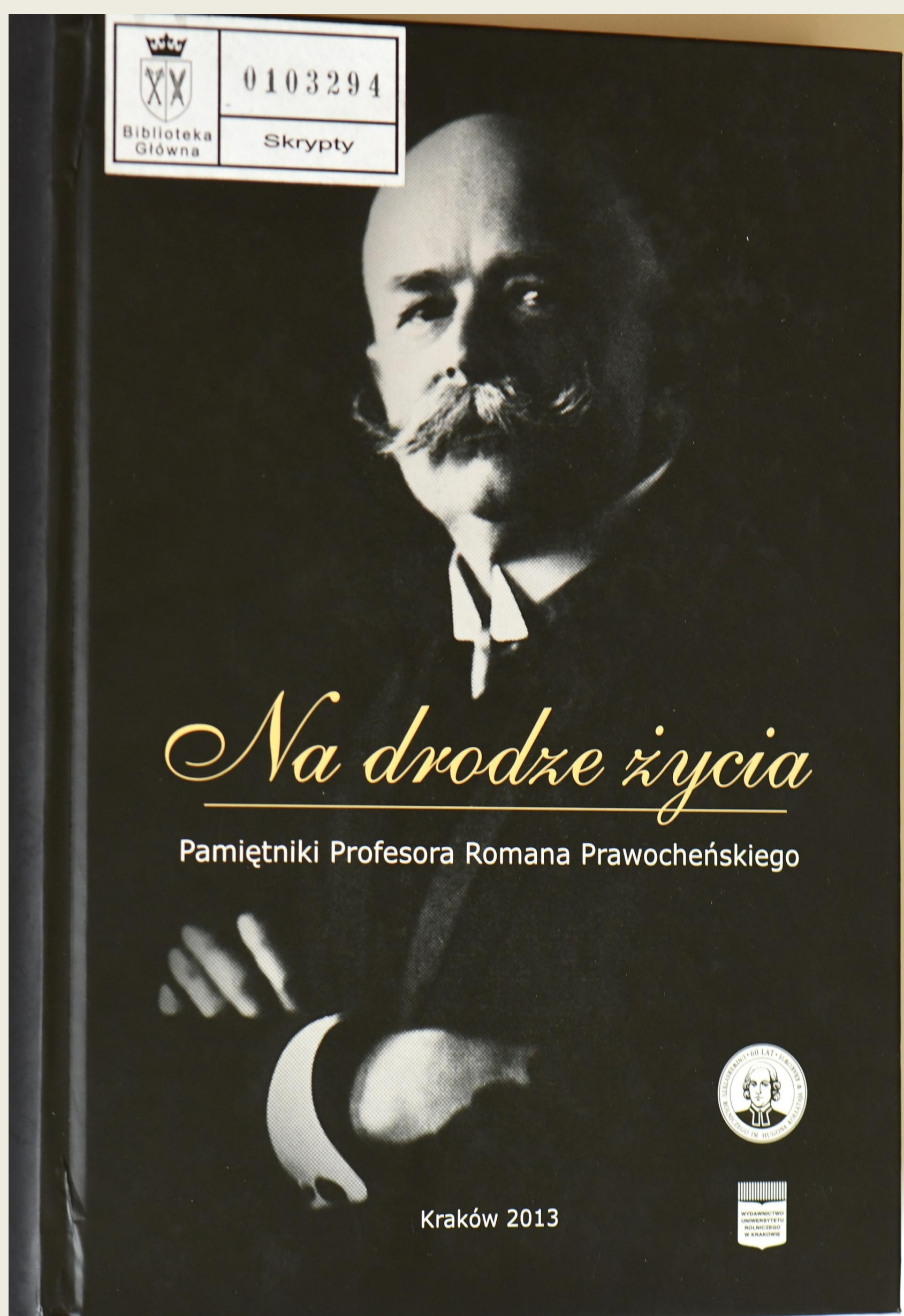
„Wszelką żywność z bagażami odebrano przed kąpielą, mieliśmy tylko to mieć, co daje obóz. Po nocy spędzonej pod kocami konstatowano, że wprawdzie kaszlemy i kichamy okropnie, ale żyjemy. Zaczęły się pierwsze posiłki i apele. Następowwały jedne po drugich rejestracje, wypełnianie kwestionariuszy: czy karany, czy tatuowany, czym był, z kogo się zrodził, jakie przebywał choroby? Te dociekliwe pytania pozwalały przypuszczać, że straż obozowa zatroszczy się o higienę więźniów i zastosuje pewne ulgi dla chorych na serce, na organy trawienia, na nerki etc. Niemcy poznają się przecież na naszej profesorskiej naturze i zastosują wobec niej odrębny traktament. Trudno było o większe złudzenie ...”

Stanisław Urbańczyk



Rysunek Mieczysława Wątorskiego przedstawiający apel w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen (na podstawie relacji Jana Gwiazdomorskiego), 1958 lub 1960 r. Źródło: Muzeum UJ

A drawing by Mieczysław Wątorski showing an assembly at Sachsenhausen concentration camp (based on account by Jan Gwiazdomorski), 1958 or 1960. Source: Muzeum UJ



„Jako przyrodnik zbyt dużo przywiązuje wagi do wyświetlania wszelkich przejawów łączności między pokoleniami, wierząc niezbicie w istnienie narodu i konieczności jego rozwoju nie tylko w linii, że tak powiem, poziomej (żyjącego społeczeństwa), lecz i w linii pionowej (łańcuchu całych pokoleń).”

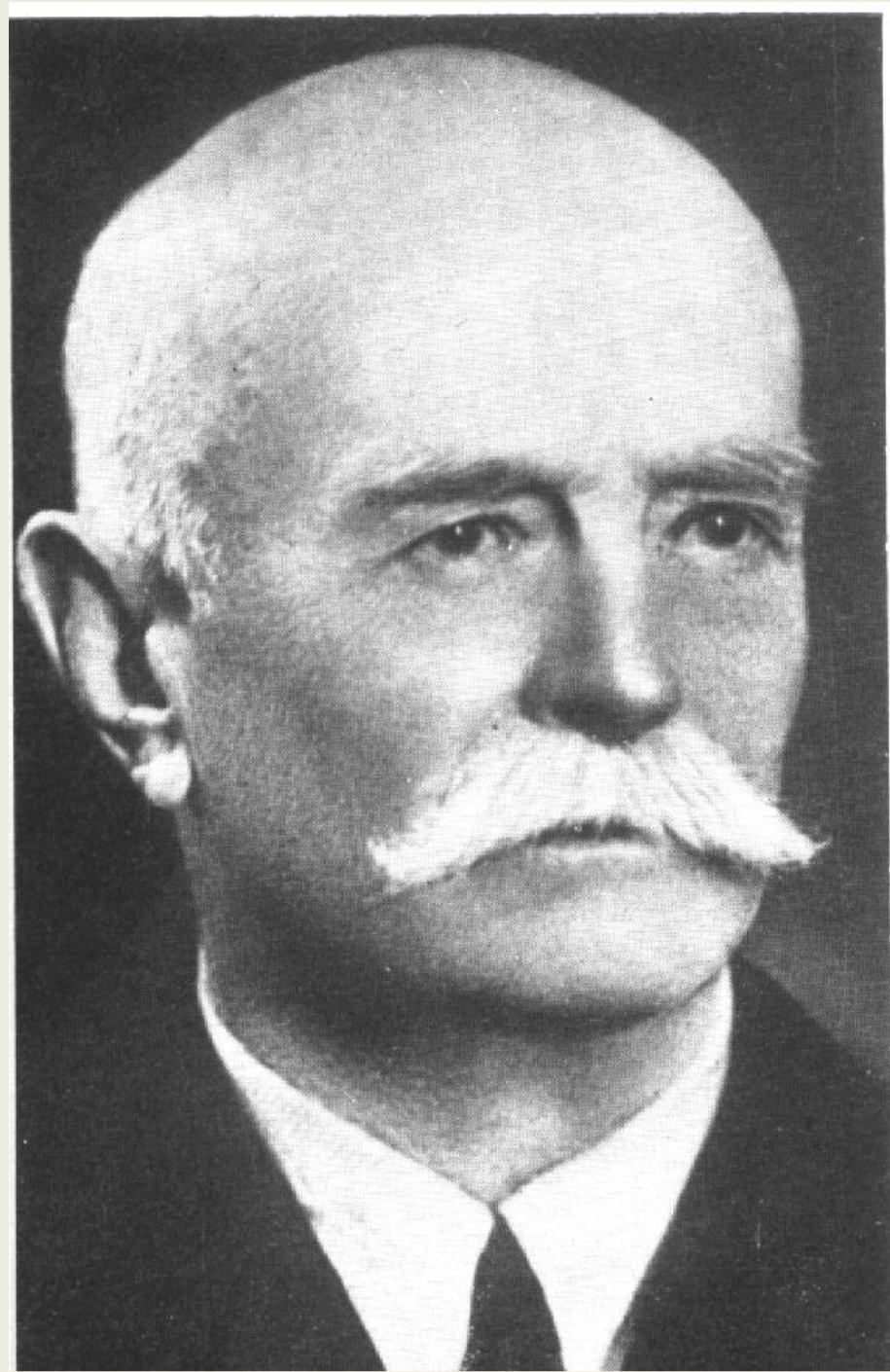
**Roman Prawocheński,
„Na drodze życia”**

„Waham się, czy napisać o swoich przeżyciach z obozu koncentracyjnego w Niemczech (Oranienburg, Sachsenhausen). Czy poszerzyć swoje wspomnienia i nas trwania światowej wojny w ogóle (...). Przyszedłem jednak do wniosku, że dla potomności i dla wyświetlenia obrazu polski i polskiego społeczeństwa w szponach najeźdźców warto powiedzieć o wszystkim, co człek przeżył i widział. Niech ludzie wiedzą, że wielomilionowy europejski naród, który dał takich ludzi jak Goethe i Schiller, jednocześnie zdradził, iż wiele nie odbiegł – i nawet może wcale nie odbiegł – od zastępów Dżingis chana lub Tamerlana początku średniowiecza.”

„Nie zapomnę nigdy ciężkiego wrażenia, chyba najwięcej przygnębiającego z całej podróży potwornej „w nieznane”.

- Najprzykrzej było widzieć naokoło łańcuch policji, żandarmów i ustawione kulomioty, a twarze żołnierzy pałały nienawiścią i jak gdyby widziały w nas sprawców najgorszych zbrodni.”

„Kurtyna nad naszym wolnem , bez wielkich trosk życiem, zapadła.”



Roman Prawocheński (1877-1965), profesor hodowli zwierząt, dziekan i prodziekan Wydziału Rolniczego UJ, w czasie okupacji pracował w Izbie Rolniczej w Krakowie, Instytucie Rolniczym w Puławach, kierownik Katedry Szczegółowej Hodowli Zwierząt **Wyższej Szkoły Rolniczej**; zwolniony z pracy i przywrócony, doktor honoris causa WSR w Krakowie, doktor honoris causa WSR 1961

cmentarz Rakowicki, kwatera XXIV a, rząd 5, grób 6

„Niewyczerpalne zapasy pogodnej witalności wykazywał prof. Roman Prawocheński. Już w Krakowie, na dziedzińcu więzienia przy Montelupich, oficer gestapo, stwierdziwszy w legitymacji, że urodził się na kijowszczyźnie, zapytał go (z intencją uwolnienia):

-Bist du ein Ukrainer?

- Nie – odparł – jestem Polakiem.- I został z nami na wspólny los.”

Stanisław Pigoń

„Nie zabiła go nawet choroba. Musiała być poważna, skoro go przyjęto do rewiru, gdzie zasadniczo przyjmowało się tylko na domarcie.

On, o dziwo, powrócił zdrów, dobrze podeszły w latach – nie dał się jeszcze śmierci. Wrócił też z nami do Krakowa – zawsze dobrej myśli. I pożył jeszcze przeszło dwadzieścia lat.”

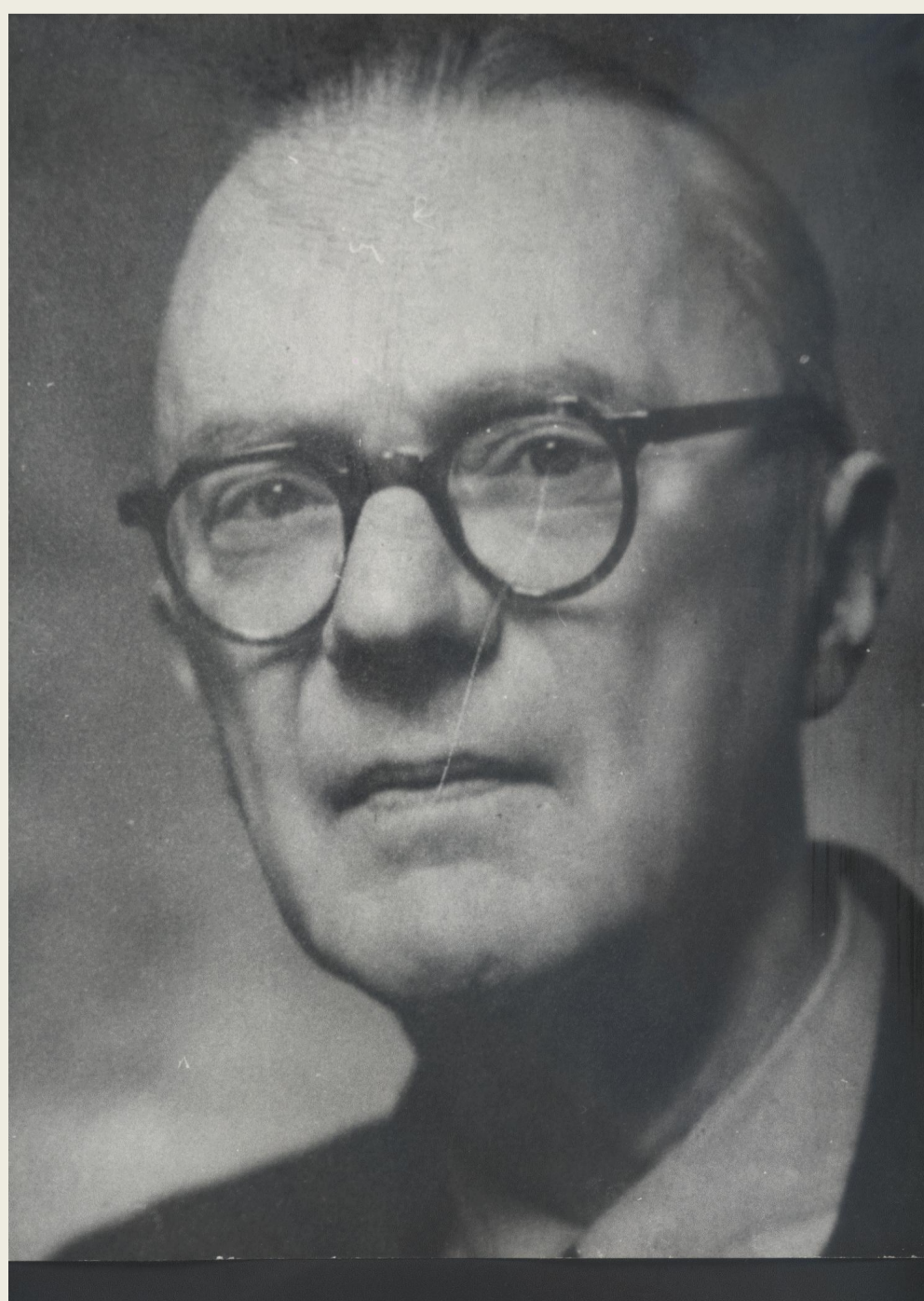
S. Pigoń





Stefan Schmidt (1889-1977), profesor ekonomii rolnej, współtwórca polskiej statystyki i ekonometrii rolnictwa, po zwolnieniu z obozu pracował w centrali Biura Rachunkowości Rolnej w Krakowie, nauczyciel tajnego nauczania, po wojnie prodziekan i dziekan Wydziału Rolniczego, kierownik Kat. Statystyki Matematyki **Wyższej Szkoły Rolniczej**; zwolniony z pracy i przywrócony; wykładał również w **Akademii Handlowej (Uniwersytet Ekonomiczny)**
cmentarz Rakowicki, pas L b, Zach, grób 2

„Tam na skutek przemarznięcia (głównie 18 stycznia 1940 – apel przez pół dnia na mrozie – 30 C) nabawiłem się kataru pęcherza i grubego jelita. Doprowadziło mnie to przy fatalnym odżywianiu do takiego wyczerpania, że postanowiłem dla ratowania życia sabotować przepisy obozowe, zabraniające surowo noszenia czegokolwiek pod mundurem. . W bloku krawców jeden z więźniów, Rosjanin, sporządził mi z kradzionej flaneli bandaż, którymi owinałem szczególnie uwrażliwione partie jak brzuch i nerki. Między mundur i podszewkę wszył watolinę, itp. Gdyby mię na noszeniu tych zabezpieczeń złapano przy jakiejś kontroli dokonywanej w czasie apelu, to groziło mi zatłuczenie bykowcem . Gdy się jednak stało przed alternatywą ryzykowania tej ostateczności lub godzenia się dobrowolnego z nieuniknieniem nadchodzącą śmiercią, człowiek decydował się na pierwsze.” **S. Schmidt**

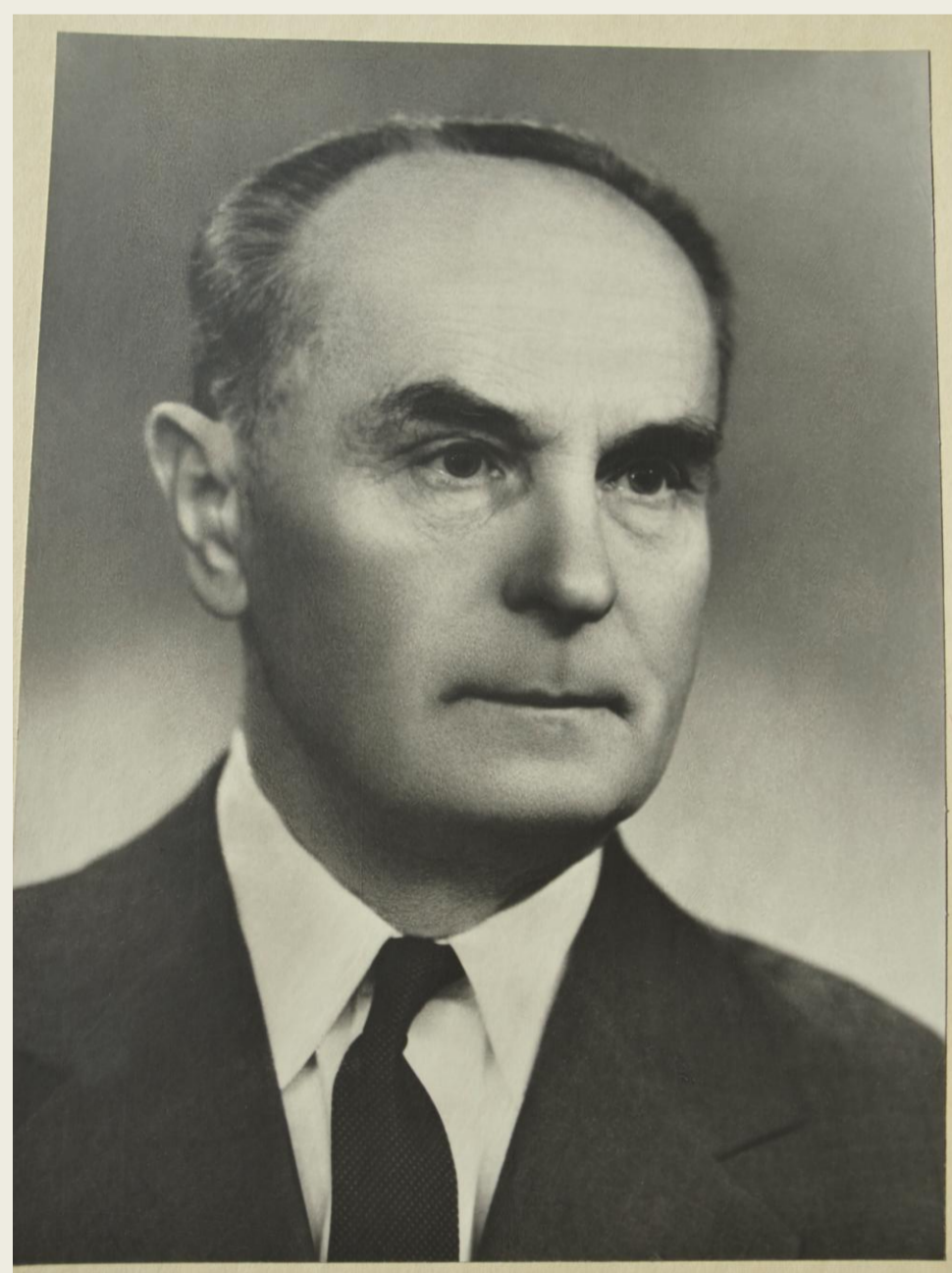




Edward Chodzicki (1897-1978), profesor hodowli lasu, wybitny znawca gleb leśnych; po zwolnieniu z obozu pracował w Instytucie Leśnictwa, po wojnie związany z **Wyższą Szkołą Rolniczą** cmentarz Rakowicki, kwatera IX, rząd ptn, grób 3

„W dwadzieścia cztery godziny po ingresie ustaliła się pozycja i sytuacja krakowian. Umieszczono ich jako osobną grupę, aresztowaną jako „Sonderaktion Krakau” w barakach 45 i 46 razem z kilkudziesięciu Polakami z Westfalii, szanowanymi działaczami społecznymi, do których później jeszcze przybyło kilkudziesięciu działaczy, przeważnie byłych powstańców śląskich (...).”

J. Gwiazdomorski



„W więzieniu wrocławskim było ciemno, tęskno, ale ciepło, zdrowo, bezpiecznie i niegłodno; tutaj zapowiadał się chłód, głód, zgiełk, udręka i niebezpieczeństwo śmierci.”

Władysław Konopczyński



Juliusz Jakóbiec (1905-1968), profesor hodowli zwierząt, w latach okupacji inspektor hodowli bydła w Krakowskiej Izbie Rolniczej, nauczyciel tajnego nauczania, organizator i pierwszy dziekan Wydziału Zootechnicznego **Wyższej Szkoły Rolniczej**

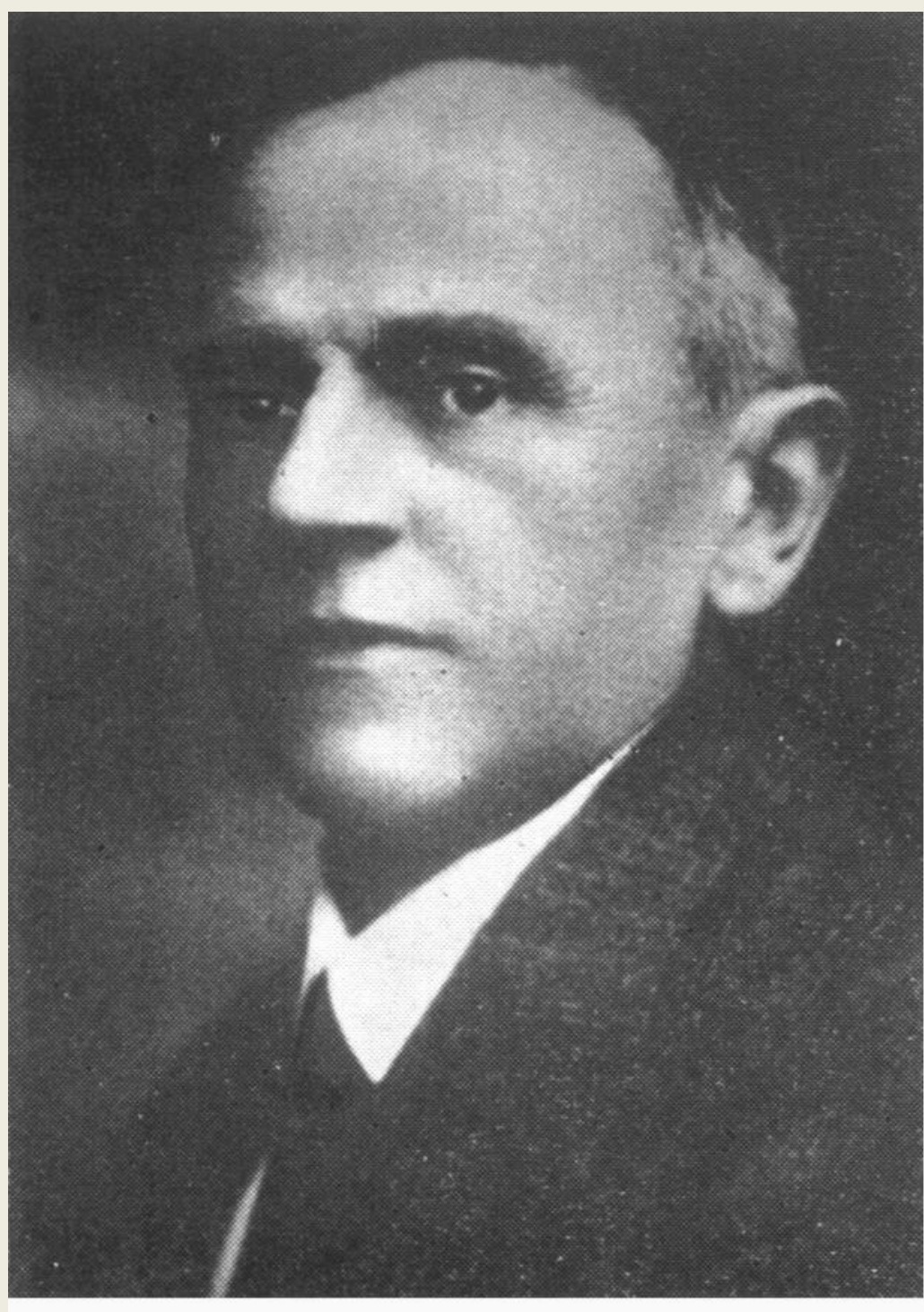
cmentarz Rakowicki, kwatera XVIII, rząd 7, grób 11

„W dniu 6 XI będąc obecnym na „wykładzie” (...) zostałem aresztowany wraz ze wszystkimi obecnymi i wraz z nimi przeszedłem całą gehennę obozu koncentracyjnego Sachsenhausen i Dachau. Zwolniony zostałem 21 XII 1940.” **J. Jakóbiec**

Franciszek Hendzel (1890-1965), profesor melioracji rolnych i leśnych, zasłużony dla śródlądowej gospodarki rybnej, w czasie wojny był nauczycielem w Szkole Budowlanej, uczył w tajnym nauczaniu, po wojnie kierownik katedry Melioracji Wodnych i Leśnych, pierwszy dziekan Wydziału Melioracji Wodnych **Wyższej Szkoły Rolniczej**, *pochowany na cmentarzu w Ropczycach.*



„Wtedy zostałem aresztowany (...), następnie 27 XI wywieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen koło Oranienburga, skąd powróciłem z pierwszą transzą zwolnionych 8 lutego 1940 r., bardzo wychudzony, z osłabionym sercem, chronicznym katarem, bronchitem i skłonnością do zaziębień.” **F. Hendzel**



Feliks Rogoziński (1879-1940), profesor fizjologii i nauki żywienia, dyrektor Studium Rolniczego, dziekan i prodziekan Wydziału Rolniczego

zamordowany w Sachsenhausen 10 stycznia 1940 roku

cmentarz Rakowicki, kwatera VIII, rząd 4, grób 19

„Profesor fizjologii i hodowli zwierząt, rozpoczął życie obozowe ze zdrowiem już nadwątlonym. Miał go jednak dość, by w ostatnich latach pełnić trudne obowiązki delegata walnego Zgromadzenia PAU i pracować wydajnie przy swym warsztacie. Wymagający od siebie i innych, przeżywał poniewierkę w odosobnieniu.” **W. Konopczyński**

„Przez cały czas od aresztowania do śmierci miałam dwa listy i jedną kartkę. Pierwszy z Wrocławia z 17 XI, w którym zapytywał o los swojego zakładu (Fizjologii i Nauki Żywienia Zwierząt, al. Mickiewicza 21), przyszedł bardzo opóźniony, razem z pierwszym listem z Oranienburga z 3 XII, zupełnie schematycznym, potem otrzymałam jeszcze tylko kartkę z 24 XII. Z moich trzech listów doszedł tylko jeden, dwa następne zostały mi zwrócone po śmierci, jako nedoręczone.” **żona Zofia Rogozińska**

„Według oficjalnego zawiadomienia przyczyną śmierci miała być skleroza wieńcowych naczyń serca, według zaś relacji dra Brzezickiego, zapalenie płuc. Od dra Brzezickiego wiem, że mój mąż, doprowadzony przez kolegów do tak zwanego „szpitala”, leżąc na ziemi, już na współprzytomny został przez lekarza SS-mana skopany podkutymi butami w brzuch i w głowę; rany na czole stwierdziłam sama będąc w Oranienburgu” **Z. Rogozińska**



Adam Różański (1874-1940), profesor inżynierii rolniczej, specjalista budownictwa wodnego i melioracji wodnych, dziekan i prodziekan Wydziału Rolniczego,
zmarł w Sachsenhausen 16 stycznia 1940 roku
mentarz Rakowicki, kwatera J b, płd., grób rodziny Krokiewiczów

„O wiele lepiej postępowali ci, co zabraniali sobie marzeń o domu i zamiast liczyć godziny do niewiadomego odjazdu, liczyli dziesiątki przewyciężonych apeli. Kto tak zdyscyplinował swe życie psychiczne na jawie, tego już i we śnie przestawała nawiedzać przeszłość.

We Wrocławiu jeszcze trzymał się nieźle. W Sachsenhausen prędko zaczął popadać w przygnębienie. Nie rozumieliśmy jego pesymizmu, próbowaliśmy go rozpraszać, pocieszać wigilijnymi i imieninowymi życzeniami. Organizm przestał przyjmować pożywienie. Po nocach kaszlał ze świstem. Ciężko go było dźwigać na apelach. Przez rewir zaraz odszedł w zaświaty.” **W. Konopczyński**

„Myślał o rodzinie ciesząc się każda od niej wiadomością. Wielką radość sprawiła mu otrzymana niedługo przed śmiercią wiadomość o powrocie do domu syna, który ogarnięty wojną zostawał z dala od rodziny. Głęboka religijność podtrzymywała jego ducha i ciało. Nie złorzeczył swoim ciemieżcom. Zdawało się, że przetrzyma tę najcięższą próbę wytrzymałości. Jednakże ciało nękanie straszliwym głodem i zimnem nie wytrzymało. Dawne niedomagania rozwinęły się w ciężką chorobę. (...) Przeniesiony do baraku dla chorych . Tzw. rewiru, wkrótce wyzionął ducha, bez pociechy religijnej, nie mówiąc już o pomocy lekarskiej. Ciało jego zostało spalone w krematorium.” **Nieznany świadek**

„Przez całe życie , na jakimkolwiek stanowisku się znalazł, czy jako student, inżynier, dyrektor departamentu 9 Departamentu Wodnego w Ministerstwie Robót Publicznych, czy w końcu jako profesor , odznaczał się wielką pracowitością, poczuciem obowiązku, wytrwałością, szlachetnością i uczciwością. Jakim był za życia takim też umarł, spełniwszy rzetelnie swój obowiązek wobec ojczyzny i Nauki Polskiej (...).” **Nieznany świadek**



Jan Włodek (1885-1940), profesor uprawy roli w Studium Rolniczym i na Wydziale Rolniczym UJ, dziekan i prodziekan WR, dyplomata, kierownik Zakładu Doświadczalnego UJ w Mydlnikach, po przywiezieniu z obozu koncentracyjnego zmarł **19 lutego 1940 roku** *Niegowić, Gdów, krypta Włodków z Dąbrowicy*

„Dnia 6 listopada został aresztowany, wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu, skąd wrócił chory i umarł w dziesięć dni po powrocie 19 II 1940 r. W obozie śp. prof. Włodek okazał się tym samym dobrym towarzyszem, jakim znali go przyjaciele i koledzy z szczęśliwych czasów swobody, człowiekiem niezwykłego uroku, który nie był w jego naturze czymś zewnętrznym, lecz miał dwa głębokie źródła: życzliwość serca i nawet w czasach przedwojennych rzadko spotykaną kulturę umysłu”

Kazimierz Miczyński



Jan Kozak (1880-1941), profesor chemii ogólnej, dziekan Wydziału Rolniczego UJ **zmarł 11 lutego 1941 na skutek przeżyć i chorób nabytych w obozie** *cmentarz Rogi, Miejsce Piastowe, Podkarpacie*

„W listopadzie 1939 został uwięziony przez Niemców i wywieziony do Oranienburga, skąd wrócił chory w lutym 1940 r. Cierpienia w tym obozie śmierci spowodowały, po roku ciągłego i coraz cięższego zapadania na zdrowiu, śmierć w lutym 1941 r., w 61 roku życia.” **nieznany świadek**

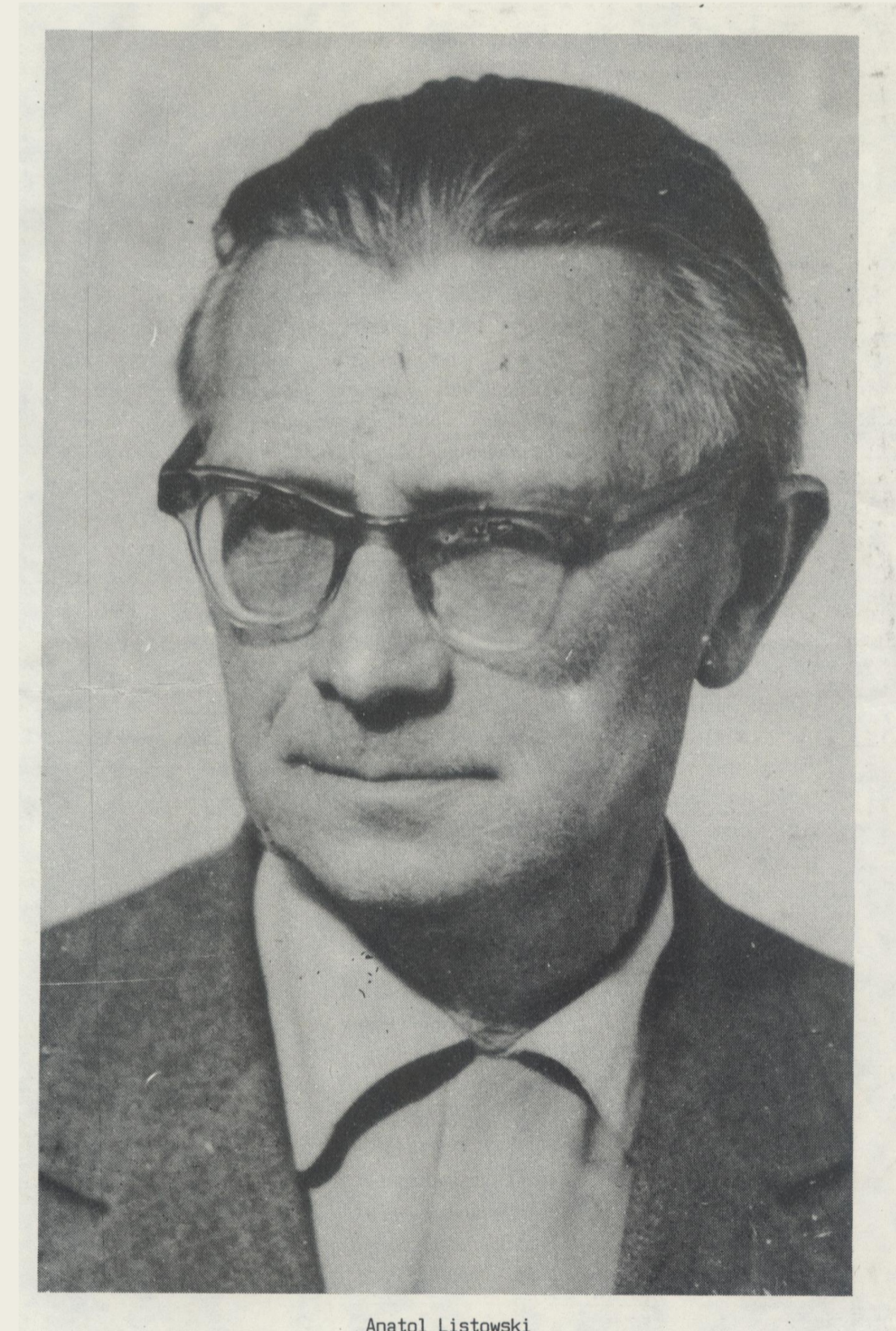


Teodor Marchlewski (1899-1962),
profesor hodowli zwierząt, dziekan
1939-45 i prodziekan 1945-47
Wydziału Rolniczego UJ, prorektor
i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego
*cmentarz Rakowicki, kwatera LXVII, Aleja
Zasłużonych*

„W dniu 6 listopada 1939 zostałem wraz z większością profesorów aresztowany i przewieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, po trzech tygodniowym pobycie w więzieniu we Wrocławiu. Z obozu powróciłem w dniu 9 lutego 1940 roku, zwolniony wraz z profesorami urodzonymi przed 1900 rokiem. Pobyt w obozie koncentracyjnym a zwłaszcza wysokie mrozy panujące w grudniu i styczniu 1939 i 1940 roku wywołały u mnie chorobę rdzenia pacierzowego, która doprowadziła do zupełnego porażenia lewej ręki i częściowego prawej nogi. W związku z koniecznością stałego klinicznego leczenia przenieśliśmy się po rocznym pobycie na wsi do Krakowa[1942].”

T. Marchlewski

Anatol Listowski (1904-1987), profesor uprawy roślin, po zwolnieniu z obozu pracował w Urzędzie Nasienniczym i Izbie Rolniczej, organizował tajne nauczanie, po wojnie profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, pracownik instytucji naukowych
cmentarz Rakowicki, kwatera XVIII, rząd 13, grób 36



„6 listopada zostałem aresztowany razem z wszystkimi profesorami UJ. Przewieziony do Sachsenhausen, następnie do Dachau – powróciłem po zwolnieniu do Krakowa w końcu września 1940 r. Coraz trudniejsze warunki leczenia, choroba synka, coraz trudniejsze warunki materialne, konieczność wysprzednia się. To wszystko pochłaniało przez pierwsze dwa lata po powrocie z obozu wszystkie siły i myśli” **A. Listowski**

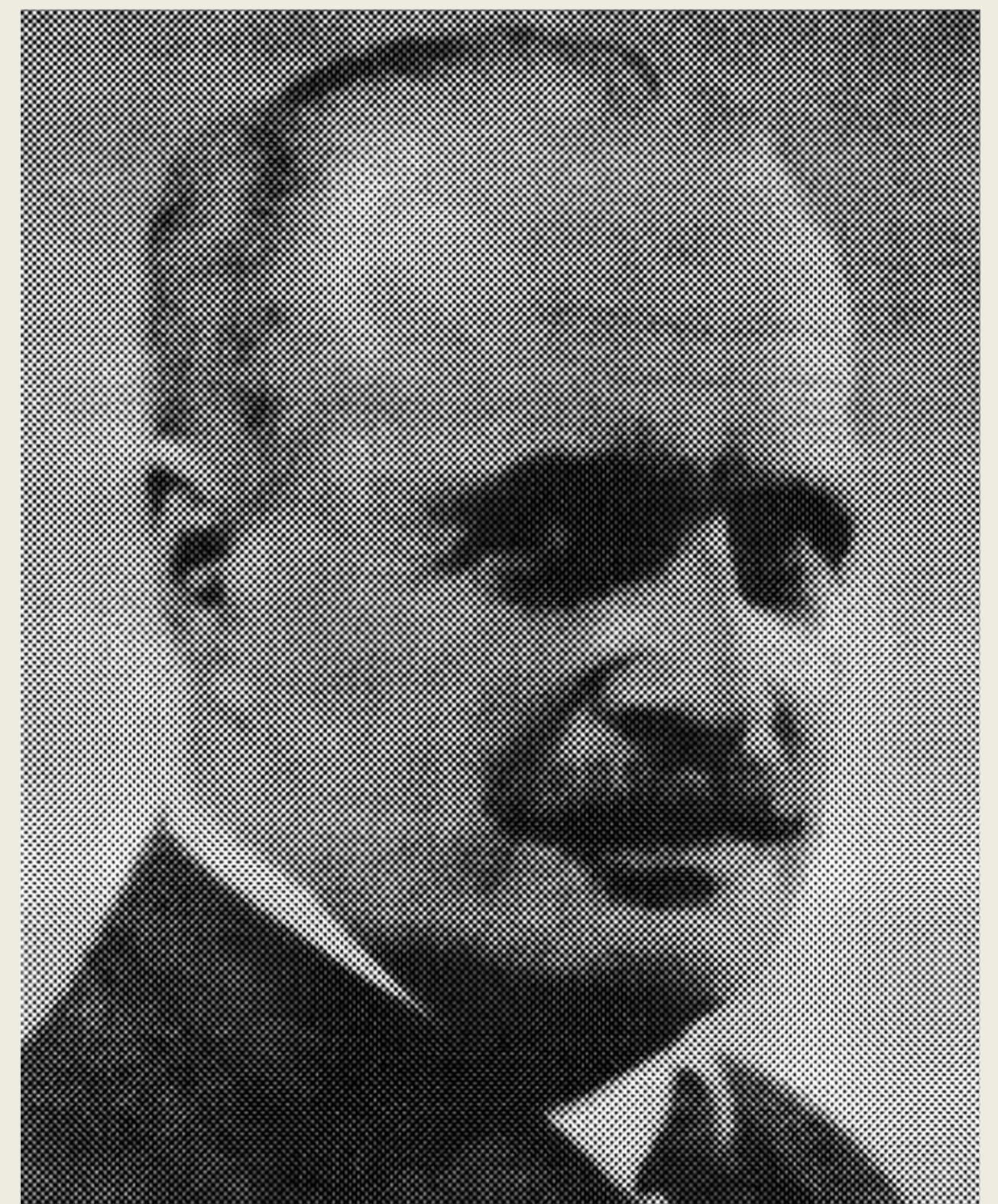


Franciszek Górski (1897-1989), botanik, wychowanek prof. Kazimierza Roupperta, w czasie wojny pracował w Krakowskiej Izbie Rolniczej, uczył w konspiracyjnym nauczaniu, po wojnie profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktor honoris causa Akademii Rolniczej 1981
cmentarz Salwatorski, SC 14, rząd 1, grób 11

„W dniu 6 XI 1939 zostałem wraz z większością ciała profesorskiego UJ aresztowany i wywieziony najpierw do Wrocławia (...), a potem do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Tam zostałem przydzielony do baraku nr 46. (...)

8 lutego 1940 wypuszczono mię z obozu wraz z setką starszych kolegów, mających ponad 40 lat. Dzień ten byłby zapewne jednym z najpiękniejszych w życiu, gdyby nie zatrął go fakt pozostania w obozie 40 młodszych kolegów i kilku starszych” **F. Górski**

Karol Starmach (1900-1988), docent z zakresu ichtiologii i rybactwa, nauczyciel tajnego nauczania, po wojnie kierownik Katedry Ichtiobiologii i Rybactwa oraz Rybackiej Stacji Doświadczalnej w Mydlnikach, w 1947 r. aresztowany i skazany w procesie politycznym pod zarzutem współpracy z WiN na dziesięć lat więzienia, zwolniony po trzech latach, do pracy na Wydziale Rolniczym już nie wrócił.
Cmentarz Rakowicki, kwatera L, płn., grób 3



Zdjęcie z tzw. procesu krakowskiego (VIII-IX 1947 r.) przeciw działaczom WiN i PSL. Na ławie oskarżonych Karol Starmach





Jan Zabłocki (1894-1978), docent botaniki na Wydziale Rolniczym UJ, kierownik Ogrodu Warzywno-Owocowego i Pola Doświadczalnego, kierownik Katedry Ogrodnictwa, po wojnie przeniesiony na Uniwersytet Toruński

„Na Montelupich okłamano mnie, zapewniając najusilniej, że nie przywieziono tam członków Uniwersytetu. (...). Okłamano mnie również, jak wiele innych, na Pomorskiej (2), w gestapo zapewniając, że mąż mój wróci już na obiad do domu. Po przewiezieniu uwięzionych do koszar 20. Pułku Piechoty [ul. Mazowiecka] nastąpiły trzy doby wyczekiwania w straszliwym napięciu nerwowym – mogą w każdej chwili wrócić, lub może to ich ostatnia chwila. [9 XI 1939] rozwiązała się wszelka nadzieja, byłam świadkiem ich odjazdu [do Wrocławia]. Nastąpił okres, w którym dni i noce zlewały się w jedność (...). Nie był to okres bezczynności, gdyż byłam teraz odpowiedzialna za dwa osierocone zakłady naukowe, mianowicie Zakład Botaniczny im. Janczewskiego [al. Mickiewicza 21], przy którym byłam adiunktem, oraz Zakład Ogrodnictwa [al. 29 Listopada 48], którego kierownikiem był mój mąż.” **żona Wanda Zabłocka**

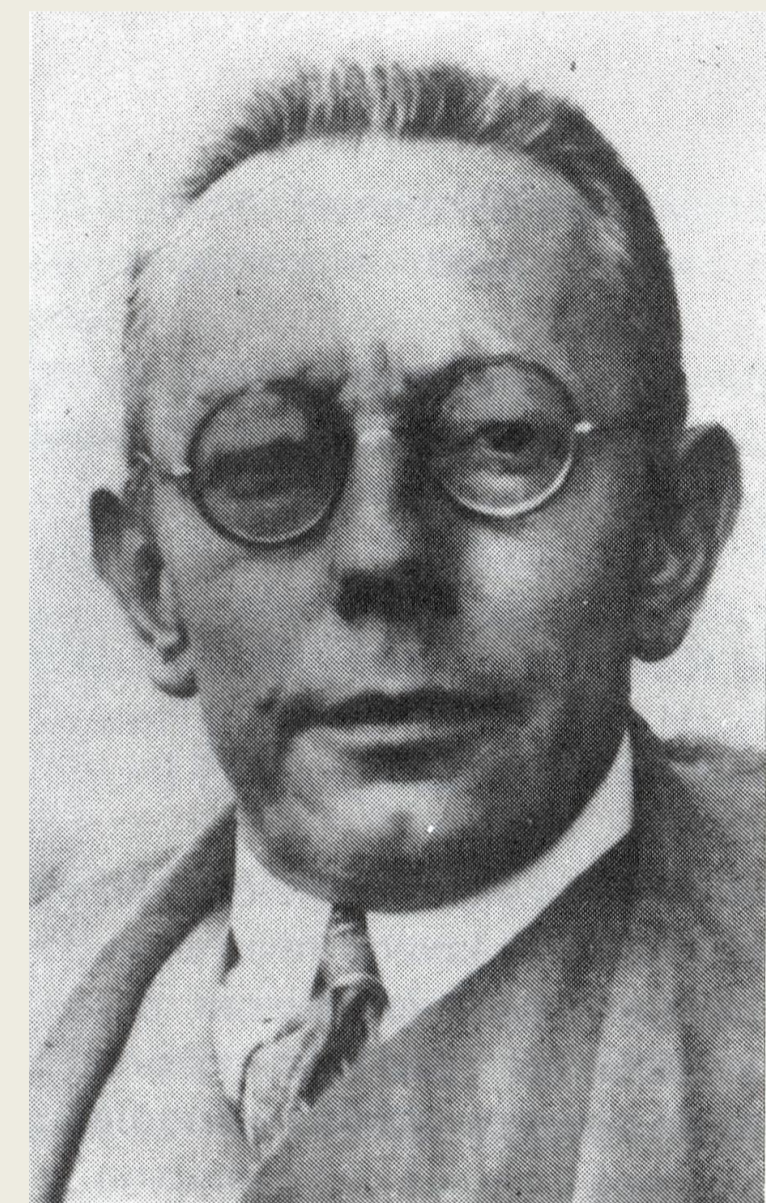
„Gmach Wydziału przeznaczono na filię Zarządu Głównego [rządu] GG. Wyrywano armaturę ze ścian, wodociągi, gaz, ponieważ spieszono się nadzwyczajnie, więc często zrzucano rzeczy z piętér przez okna. Po zorientowaniu się, że nie idzie o przeniesienie zakładów naukowych do innego lokalu, tylko o całkowite zniszczenie ich, starałam się uratować, co się da.” **W. Zabłocka**

Profesorowie powiązani z naukami przyrodniczymi



Kazimierz Piech (ur. 11 stycznia 1893 w Sanoku, zm. 15 kwietnia 1944 w Krakowie) – botanik, profesor anatomii i cytologii roślin Uniwersytetu Jagiellońskiego. Uczestnik trzech wojen w latach 1914–1920, porucznik rezerwy piechoty Wojska Polskiego, więzień obozu Sachsenhausen 1939–1940.

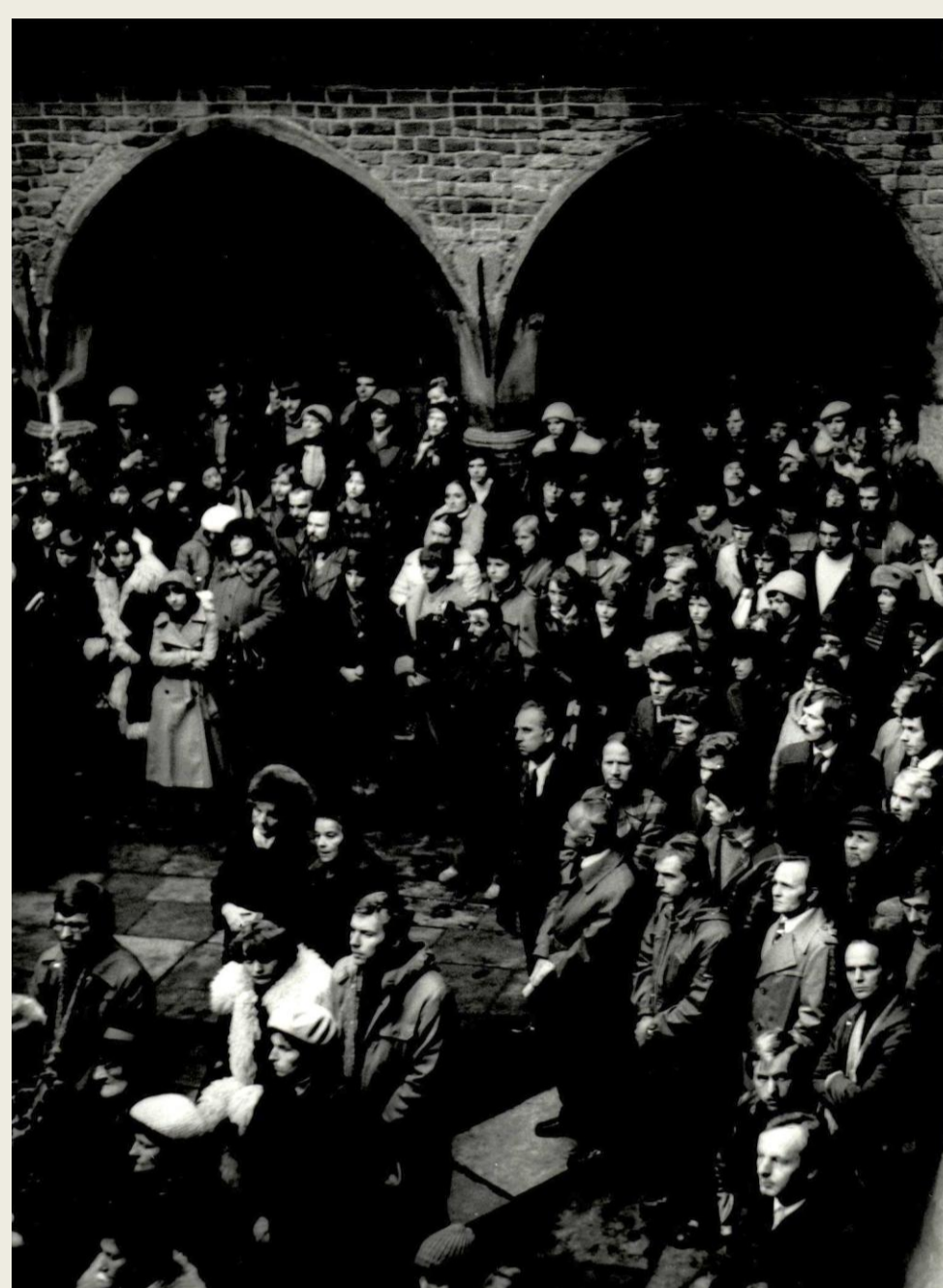
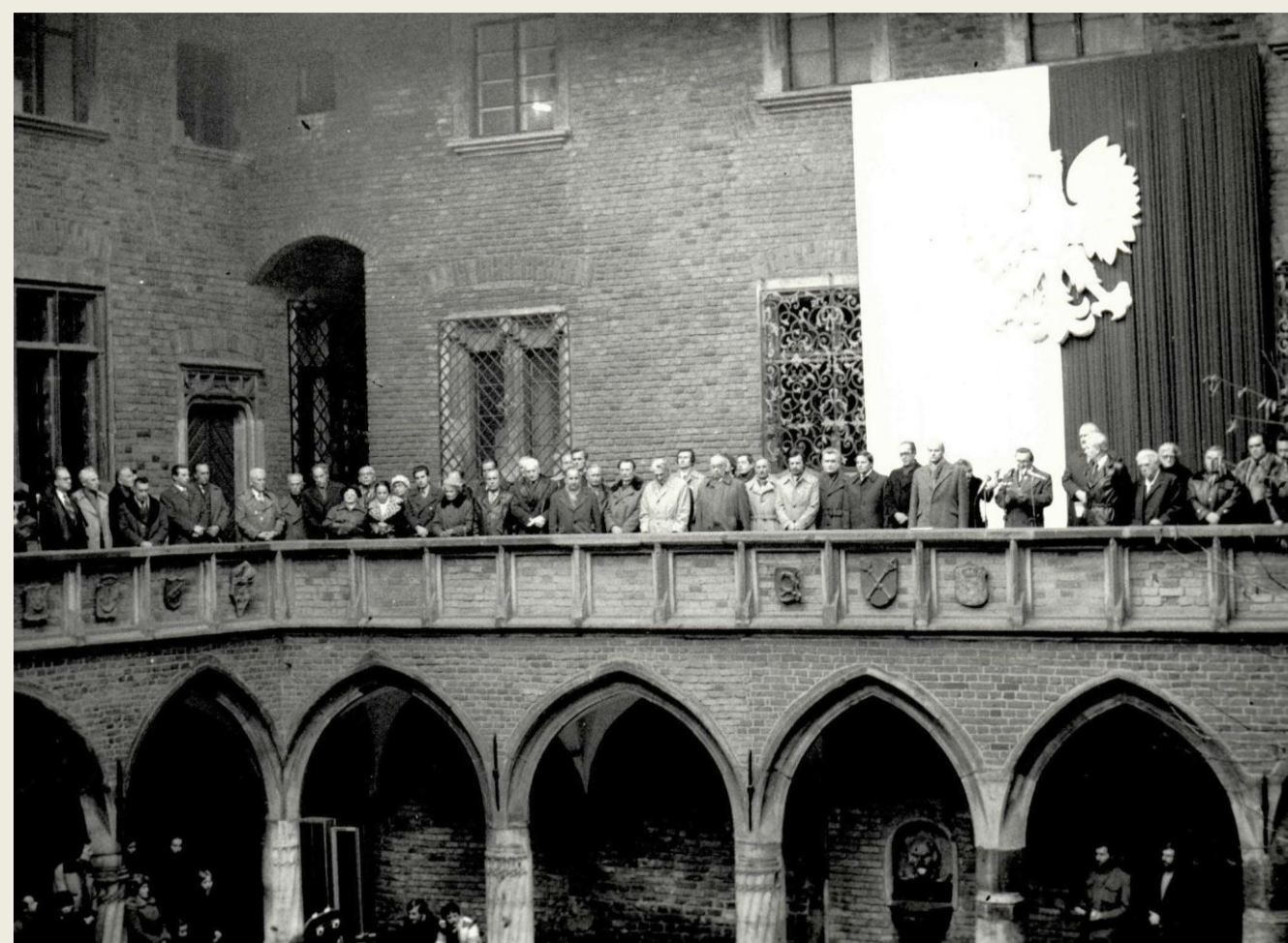
Paweł Łoziński (ur. 13 grudnia 1883 w Krakowie, zm. 17 lutego 1942 tamże) – polski zoolog-anatom.



Henryk Ferdynand Hoyer (ur. 13 lipca 1864 w Warszawie, zm. 17 października 1947 w Krakowie) – lekarz, zoolog, anatom, profesor anatomii porównawczej na UJ 1894-1934, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek i wiceprezes Polskiej Akademii Umiejętności, doktor honoris causa Wydziału Filozoficznego (1924) i Rolniczego UJ z 1934 roku.

Upamiętnienie:

Obchody 40-lecia „Sonderaktion Krakau” listopad 1979 roku



Akademickie Dni Pamięci 2015-2018



Bibliografia:

- Bolewski A., Pierzchała H., *Losy polskich pracowników nauki w latach 1939-1945. Straty osobowe*, Wrocław 1969
- Chwalba A., *Kraków w latach 1939-1945*, Kraków 2002
- Gawęda Stanisław, *Straty wojenne Uniwersytetu Jagiellońskiego i stan powstały na wiosnę 1945 roku*, Kraków 1974
- Gwiazdomorski J., *Wspomnienia z Sachsenhausen. Dzieje uwięzienia profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 6 XI 1939-9 II 1940*. Kraków 1975
- Konopczyński Władysław, *Pod trupią główką (Sonderaktion Krakau)*, Warszawa 1982
- Ozga Jan, *Pamięci profesorów Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego uwięzionych w czasie „Sonderaktion Krakau”*, „Zeszyty Naukowe AR im. H. Kołłątaja nr 177, Historia Rolnictwa z. 6, 1983, s. 153-157
- Pierzchała Henryk, *Mechanizmy eksterminacji krakowskich uczonych w „Akcji Specjalnej Kraków” – „Sonderaktion Krakau” 1939-1945*, Kraków 2007
- Pierzchała H., *Pomocne dłonie Europejczyków (1939-1944)*, Kraków 2005
- Pierzchała H., *Wyrwani ze szponów państwa-SS. Sonderaktion Krakau 1939-1941*, Kraków 1997.
- Pigoń S., *Wspominki z obozu Sachsenhausen 1939-1940*, Kraków 1966
- *Relacje pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego o ich losach osobistych i dziejach uczelni w czasie drugiej wojny światowej*, oprac. Jerzy Michalewicz, Kraków 2005
- Starachowicz Z., *Sonderaktion Krakau. Wspomnienia z akcji przeciwko profesorom uniwersyteckim w Krakowie (6-10 listopada 1939 roku)*, Gdańsk 2012
- Urbańczyk S., *Uniwersytet za kolczastym drutem (Sachsenhausen-Dachau)*, Kraków 1969
- Wardzyńska M., *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009
- Włodek Jan, *Profesor Karol Starmach w latach okupacji hitlerowskiej, „Sonderaktion Krakau”, konspiracyjny Uniwersytet Jagielloński, „Acta Hydrobiologica” nr 35, 1993, s. 405-416*
- *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939*, red. Leszek Hajdukiewicz, Kraków 1989
- Zaborowski J., Poznański S., *Sonderaktion Krakau. W dwudziestą piątą rocznicę 6 listopada 1939*, Warszawa 1964
- Zimmerman Tadeusz, *Każń profesorów*, Onet.pl
[<https://wiadomosci.onet.pl/kiosk/azn-profesorow/49707>]

Wystawa przygotowana przez pracowników Muzeum i Archiwum Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie: Danutę Gajewską, Agnieszkę Góralczyk, Pawła Jakubca.